

**Maciej Maryl**

## **Centrum humanistyki cyfrowej – instrukcja obsługi**

„Wcale to nie mało. Dalszą robotę trudno było  
ciągnąć bez dobrego”

Janusz Sławiński, *Historia „Tekstów” (krótki kurs)*.

*Odcinek pierwszy, „Teksty” 1981, nr 6, s.10.*

W systemie OSF (Obsługi Strumieni Finansowania), w zakładce „wysłane wnioski”, można przejrzeć historię złożonych przez siebie projektów – sukcesów i porażek, wniosków zakończonych, rozliczonych, nadal rozpatrywanych i nigdy nie złożonych. Na samym dole mojej listy, z bardzo niskim, pięciocyfrowym numerem (48167) znajduje się „Wniosek o wykonanie projektu w zakresie badań naukowych lub prac rozwojowych na rzecz obronności i bezpieczeństwa państwa” pod nazwą „Sensualność w kulturze polskiej. Przedstawienia zmysłów człowieka w języku, piśmiennictwie i sztuce od średniowiecza do współczesności”.

W styczniu 2008 roku zostałem zatrudniony na stanowisku asystenta w Pracowni Poetyki Historycznej IBL PAN i praca nad tym wnioskiem była najważniejszym z zadań, jakie jej ówczesny kierownik, Włodzimierz Bolecki, postawił przede mną (obok takich błahostek jak pisanie doktoratu i sekretarzowanie pracowni). Projekt sensualny powstał w pracowni dużo wcześniej i był już składany, bez powodzenia, w konkursie grantowym, a planowanym efektem miała być seria monografii. Jako że były to jeszcze czasy prądawne, poprzedzające ustanowienie Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, kierownik skierował projekt do Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (do działu BioMed, żeby było zabawniej, ponieważ działu humanistycznego nie przewidziano). Problematyka badań pozostała z grubsza ta sama, natomiast zaproponowano nowoczesną formę udostępnienia wyników w formie cyfrowej. Argumentowaliśmy wówczas,

że projekt ma charakter rozwojowy, bo projektuje innowacyjne rozwiązanie technologiczne do prezentacji wyników badań humanistycznych.

Proponowaliśmy nowe wówczas (a i dziś nie takie znowuż powszechne) rozumienie publikacji internetowej jako czegoś jakościowo innego od książkowej. W części poświęconej charakterystyce wyniku napisaliśmy zatem, że „Projekt nie oznacza tylko umieszczenia jego wyników w internecie, ale oznacza zastosowanie logiki sieci do sposobu opracowania wyników badań naukowych.”<sup>1</sup> (podkr. oryg.). Nie zdawaliśmy sobie jednak wówczas sprawy, jak bardzo sieciowa forma zaważy także na samej pracy zespołu. Chodzi tu o takie kwestie jak zarządzanie ogromnym gro-  
nem wykonawców (przeszło siedemdziesięcioosobowym), opracowanie koncepcji serwisu informatycznego, wyłonienie jego wykonawców i znalezienie z nimi wspólnego języka, uczenie się kwestii technicznych i przekazywanie ich pozostałym wykonawcom, opracowanie standardu zapisu haseł i ich wprowadzania do witryny... W tej dżungli problemów zespół pod kierunkiem Włodzimierza Boleckiego wyrębał kręte ścieżki, po których teraz, niemal dekadę później – jako humaniści i poloniści – możemy się swobodniej poruszać.

\*

Parę tygodni temu zaprzyjaźniony adiunkt z jednego z większych wydziałów polonistycznych w kraju poprosił mnie o pilną rozmowę. Otóż został był wezwany przez władze dziekańskie, które słyszały co nieco o tej całej humanistyce cyfrowej i uznały, że może warto by takie centrum na wydziale założyć. Pytanie tylko, jak się do tego zabrać, co robić i może kolega coś wymyśli. Kolega zatem dzwoni i pyta... No cóż... Rozmawialiśmy długo, dygresyjnie, przerzucając się pomysłami, linkami i nazwiskami. A była to dopiero pierwsza z serii rozmów jakie od tamtej pory odbyłem z różnymi adiunktkami i adiunktami (to zawsze muszą być adiunkci!). Kolejne instytucje humanistyczne w Polsce chcą dziś wprowadzać systemowe rozwiązania dotyczące swoich projektów cyfrowych.

<sup>1</sup> Pracownia Poetyki Historycznej Instytutu Badań Literackich PAN, *Wniosek o wykonanie projektu w zakresie badań naukowych lub prac rozwojowych na rzecz obronności i bezpieczeństwa państwa pt. Sensualność w kulturze polskiej. Przedstawienia zmysłów człowieka w języku, piśmiennictwie i sztuce od średniowiecza do współczesności*, ID 48167, Nr rej.: N R17 0005 06, złożony 30 IX 2008 (cz. A)/6 I 2009 (cz. B), ust. D1.2. Charakterystyka wyniku.

W niniejszym tekście zamierzam zatem opowiedzieć o powstaniu i pierwszych latach działalności Centrum Humanistyki Cyfrowej Instytutu Badań Literackich PAN. Jeśli przyjąć proponowaną przez Diane Zorich, badaczkę zjawiska, periodyzację cyklu egzystencji centrów (narodziny–młodość–wiek średni–dojrzałość)<sup>2</sup>, w którym wraz z wiekiem centrum wychodzi z fazy start-upu i krzepnie instytucjonalnie to CHC przeżywa obecnie zaawansowaną młodość. Dodajmy, ku przestrodze, uwagę Stephena Ramsaya, że zdarzają się także śmierci centrów, a pogrzeby zazwyczaj odbywają się w barach<sup>3</sup>.

A zatem, przez pryzmat doświadczeń CHC będę mówić o etapach zakładania centrum humanistyki cyfrowej, oraz wyzwaniach i problemach z tym związanych. CHC nie ma tu służyć bynajmniej za wzór, ale za dość typowy przykład małego centrum instytucjonalnego o wyraźnym profilu dyscyplinarnym (literaturoznawczym). Powstało ono także w dość specyficznym czasie – dwie, trzy dekady po utworzeniu pierwszych tego typu jednostek w innych krajach. Z jednej strony pozwalało nam to korzystać z doświadczeń innych, ale z drugiej – stawiało przed centrum nieco inne cele związane nie tyle z inicjowaniem nowego typu badań, ile z porządkowaniem projektów już obecnych w Instytucie. Pragnę unikać tu (auto)hagiografii, spisując jednocześnie doświadczenia, które – jak sądzę – warto utrwalić. Wynikami chwalimy się gdzie indziej – na stronach projektów, konferencjach, artykułach w czasopismach... Tutaj pokażę centrum od kuchni. Dużo też będzie o finansowaniu, choć do dobrego tonu należy wyniosłe przemilczanie tej kwestii. Niestety, w dzisiejszej nauce aspekt materialny tak bardzo wpływa na kształt badań – zwłaszcza w przypadku nakładów na prace informatyczne i infrastrukturalne – że nie da się go idealistycznie ignorować. Wierzę, że zebrana tu wiedza może się jakoś przydać przy zakładaniu podobnych centrów w innych jednostkach.

<sup>2</sup> D.M. Zorich. *A Survey of Digital Humanities Centers in the United States*. Council on Library and Information Resources Publication, No. 143, Washington, D.C., 2008, s. 37. <https://www.clir.org/pubs/reports/pub143/pub143.pdf>

<sup>3</sup> S. Ramsay, *Centers of Attention*, wystąpienie podczas *Knowledge Futures Spring Forum*, Emory University, kwiecień 2010. Tekst dostępny online: <http://stephenramsay.us/text/2010/04/27/centers-of-attention/>

## Centrum w centrum

Rolą centrum jest łączyć. Centrum jest strukturą horyzontalną, która przebija się przez dziedzinowe i dyscyplinarne podziały, umożliwiając nowy sposób prowadzenia badań. Centra humanistyki (jeszcze nie cyfrowej) powstają w amerykańskich strukturach akademickich od lat sześćdziesiątych XX wieku, by ułatwić współpracę między wydziałami humanistycznymi a także między nimi a resztą uniwersytetu. Trudno się zresztą dziwić, że to właśnie sprawy cyfrowe – czy raczej na początku obliczeniowe (*computing*) – stały się w nich jednym z głównych zagadnień, jako – z jednej strony – frapujące wyzwanie dla formalistycznie nastawionych literaturoznawców, z drugiej – jako szansa na zbliżenie wiedzy o literaturze do standardów „naukowości” językoznawstwa i nauk stosowanych. Tytułem dygresji można dodać, że w Polsce (a konkretnie w IBL-u) takie tendencje także się uwidoczniły bardzo wcześnie, by przywołać interdyscyplinarne, międzynarodowe badania Pracowni Poetyki Teoretycznej, prowadzone pod okiem Marii Renaty Mayenowej, których wyrazem jest pionierski, a chyba nieco dziś zapomniany tom *Poetyka i matematyka*<sup>4</sup>.

Od końca lat osiemdziesiątych XX wieku *humanities computing* idzie szturmem przez wydziały humanistyczne Ameryki Północnej i Europy Zachodniej. Powstają jednostki, których cele wykraczają już poza wspomagane komputerowo badania tekstologiczne w kierunku wykorzystania narzędzi informatycznych i metod cyfrowych na wszystkich obszarach dociekań humanistycznych. Jak zauważa Neil Fraistat, dyrektor Maryland Institute for Technology, pojawienie się humanistyki cyfrowej jako w miarę spójnego pola jest powiązane z ewolucją i instytucjonalizacją pierwszych centrów *humanities computing*<sup>5</sup>. Humanistyka cyfrowa jako model prowadzenia badań naukowych, a także centra, jako instytucjonalna emancypacja tegoż modelu, same stają się dzisiaj przedmiotem badań z zakresu socjologii nauki, etnografii czy badań nad nauką i technologią (STS)<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> *Poetyka i matematyka*, red. M. R. Mayenowa, Warszawa 1965.

<sup>5</sup> N. Fraistat, *The Function of Digital Humanities Centers at the Present Time*, [w:] *Debates in the Digital Humanities*, ed. by M. K. Gold, Minneapolis 2012, 281-291. Wersja online: <http://dhdebates.gc.cuny.edu/debates/text/23>

<sup>6</sup> Obok przywoływanych już badań Diane Zorich warto wspomnieć o pracach Smiljany Antonijević, *Amongst Digital Humanists: An Ethnographic Study of Digital Knowledge Production*, New York 2015 oraz Susan Schreibman, *Digital Humanities: Centres and Peripheries*, „Historical Social Research” 2012, no. 3 (141), s. 46–58.

Diane Zorich badając centra humanistyki cyfrowej definiowała je jako jednostki, w których „nowe media i technologie są wykorzystywane do badań humanistycznych<sup>7</sup>, nauczania oraz zaangażowania intelektualnego czy eksperymentów. Cele centrum obejmują rozwijanie badań humanistycznych, tworzenie nowych form wiedzy, badanie wpływu technologii na dyscypliny humanistyczne”<sup>8</sup>. Następnie Zorich wylicza czynności, za pomocą których centra osiągają swoje cele, tj. budowanie narzędzi, organizacja szkoleń i wykładów, realizacja badań, oferowanie wsparcia technologicznego, etc.<sup>9</sup>

Dość rozpowszechnione jest myślenie o centrach jako mediatorach pomiędzy „nowymi technologiami a humanistami, pełniącymi funkcję kładki pomiędzy cyberinfrastrukturą a użytkownikami”<sup>10</sup>. Oczywiście jest to do pewnego stopnia konieczność płynąca z natury takich centrów, ale pojawiają się głosy krytyczne, upominające się o niezależność tego cyfrowego pola badań. Przywoływany tu już Ramsay, jeden z pionierów humanistyki cyfrowej w USA, zauważa ironicznie, że dziekan powołujący Centrum Badań nad Pokojem nie oczekuje, że będzie ono organizowało pacyfistyczne zgromadzenia w innych wydziałach, a od zespołu bioinformatycznego nie wymaga się oferowania usług badaczom własnych korzeni rodzinnych<sup>11</sup>. „Czy jesteśmy wreszcie gotowi – pyta Ramsay – by stworzyć centra humanistyki cyfrowej, które zdobędą uznanie nie ze względu na oferowane usługi, lecz kulturę [...] postępu wiedzy i szkolenia studentów”<sup>12</sup>. A zatem nie o zwykłe pośrednictwo techniczne tu chodzi tylko o głębszą innowacyjność humanistyki, którą centra starają się proponować. Przywoływany tu już Fraistat zwraca uwagę, że centra humanistyczne – także te „analogowe” – od zawsze mają zadanie wyśniewania przyszłości uniwersytetu jako awangardy innowacji naukowej i przemian dyscypliny. „Ich dzisiejsza funkcja – konkluduje Fraistat – polega już nie tylko na pomocy w ustanowieniu agendy dla nowej humanistyki, lecz także na wspomaganium tej transformacji”<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> Badaczka używa przy tym ciekawego konstruktów językowych: *humanities-based research*, wskazując na interdyscyplinarność podejść wywodzących się z nauk humanistycznych.

<sup>8</sup> D.M. Zorich. *A Survey...*, s. 4.      <sup>9</sup> Tamże, s. 4–5.

<sup>10</sup> N. Fraistat, *The Function of Digital Humanities Centers...*, s. 281.

<sup>11</sup> S. Ramsay, *Centers of Attention...*      <sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> N. Fraistat, *The Function of Digital Humanities Centers...*, s. 288.

Oczywiście są też krytycy tej narracji, jak Daniel Allington, Sarah Brouillette, David Golumbia, którzy w głośnym i szeroko dyskutowanym w ostatnich miesiącach tekście ustawiają humanistykę cyfrową w roli piątej kolumny neoliberalizmu w uniwersytetach, zarzucając jej zastępowanie krytycznego wymiaru humanistyki technicznymi i aplikowalnymi sztuczkami. Grzmią: „w humanistyce cyfrowej – mimo jej wyraźnych deklaracji – nie chodzi wcale o wykorzystanie cyfrowych czy ilościowych metodologii do odpowiadania na pytania badawcze nauk humanistycznych. Zamiast tego, przedkłada ona projektowy model nauczania i badań zespołowych [*lab-based*] nad czytanie i pisanie”<sup>14</sup>. Nie wdając się tu w głębszą dyskusję na temat niebędący przedmiotem tego tekstu, pozwolę sobie jedynie dodać, że jest to kwestia, nad którą zastanawiamy się w pracach CHC, starając się by cyfrowe metody pozyskiwania, przetwarzania, wzbogacania i prezentacji danych lub wyników badań nie zastępowały namysłu i procesu badawczego, tylko stanowiły jego uzupełnienie czy rozszerzenie.

### **Zrób sobie centrum**

Poniżej omawiam kolejne grupy zagadnień związanych z zakładaniem centrum humanistyki cyfrowej, starając się ułożyć je chronologicznie, choć przeważnie są to obszary przenikające się i rozwijające równoległe (czy raczej współzależnie) w czasie. Jest to zatem (1) potrzeba założenia centrum, (2) ustanowienie jego modelu funkcjonowania, (3) dobór ludzi tworzących i rozwijających centrum, (4) zainicjowanie prac, (5) inwentaryzacja jako jedno z pierwszych działań, oraz (6) spisanie na jej podstawie strategii działania, która następnie zostaje (7) wprowadzona w życie. Na końcu omawiam bardziej długofalowe kwestie (8) trwałości i utrzymania centrum.

<sup>14</sup> D. Allington, S. Brouillette, D. Golumbia, *Neoliberal Tools (and Archives): A Political History of Digital Humanities*, Los Angeles Review of Books, 01.05.2016, <https://lareviewofbooks.org/article/neoliberal-tools-archives-political-history-digital-humanities>.

## Potrzeba

Zorich dzieli centra humanistyki cyfrowej na zakładane odgórnie i oddolnie, przy czym zwraca uwagę, że centra powstające później mają raczej charakter odgórny, tj. władze instytucji dostrzegają potrzebę powstania takiego ośrodka<sup>15</sup>. Oczywiście można polemizować z taką dychotomią, podając w wątpliwość możliwość jasnego oddzielenia potrzeb odgórnych i oddolnych. Podobnie rzecz się miała z CHC, choć istotnie kluczową rolę inicjującą odegrała tu Dyrekcja IBL PAN, składając w 2012 roku wniosek o restrukturyzację Instytutu, skoncentrowaną na jego projektach cyfrowych i obecności w sieci. Przygotowaniem dokumentu kierowały z-ca Dyrektora ds. Naukowych dr Dorota Siwicka z Joanną Wysocką-Andrusiewicz z Działu Obsługi Badań Naukowych.

W momencie składania wniosku, Instytut od lat prowadził kilka sporych projektów informatycznych i rozpoczął kolejne, by wymienić *Polską Bibliografię Literacką online*<sup>16</sup>, *Słownik cyfrowy Polscy pisarze i badacze literatury przełomu XX i XXI wieku*<sup>17</sup>, *Słownik Polszczyzny XVI wieku*<sup>18</sup>, portal z okazji 150. rocznicy śmierci Adama Mickiewicza<sup>19</sup>, *Panoramę Literatury Polskiej*<sup>20</sup>, *Sensualność w kulturze polskiej*<sup>21</sup> czy *Zintegrowaną Bazę Bibliograficzną* (wcześniej – cyfrową kartotekę Bara)<sup>22</sup>. Część z tych projektów nie mogła się rozwijać ze względu na brak finansowania (np. *PBL online*), inne uległy zatrzymaniu (*Panorama Literatury*), a jeszcze inne nigdy nie wyszły poza fazę planowania (cyfrowy *Biuletyn Polonistyczny*). Celem restrukturyzacji było, jak czytamy we wniosku, „powołanie do istnienia Centrum Koordynacyjnego «Polonistyka w Internecie». Jego zadaniem będzie projektowanie i koordynacja działań Instytutu związanych z obecnością polonistyki w sieci oraz modernizacja tych działów Instytutu, których praca jest bezpośrednio powiązana z wykorzystywaniem mediów elektronicznych”<sup>23</sup>.

Możemy zatem mówić z jednej strony o potrzebach wewnętrznych jednostki, z drugiej – o roli, jaką chce odegrać w środowisku naukowym.

<sup>15</sup> D.M. Zorich. *A Survey...*, s. 9.

<sup>17</sup> <http://ppibl.ibl.waw.pl>

<sup>19</sup> <http://www.am.ibl.waw.pl/>

<sup>21</sup> <http://sensualnosc.ibl.waw.pl/>

<sup>23</sup> Instytut Badań Literackich PAN, Wniosek o przyznanie środków finansowych na działalność statutową na rok 2013 z tytułu restrukturyzacji, ID 196157, 2012, s. 2.

<sup>16</sup> <http://pbl.ibl.poznan.pl/dostep/>

<sup>18</sup> <http://www.spxvi.edu.pl/>

<sup>20</sup> <http://www.panoramaliteratury.pl/>

<sup>22</sup> <http://bar.ibl.waw.pl/>

Do pierwszej grupy zaliczymy takie zjawiska jak rozproszenie projektów (brak komunikacji między inicjatywami cyfrowymi wewnątrz jednostki, stosowanie różnych standardów danych czy rozwiązań informatycznych, dublowanie wysiłków), oraz brak wsparcia informatycznego dla pracowników chcących włączać do swych badań metody i narzędzia cyfrowe. Z drugiej strony, powstanie CHC wiąże się z chęcią wzmocnienia pozycji jednostki na polu humanistyki cyfrowej, rozumianej jako wykorzystywanie narzędzi elektronicznych do prowadzenia badań naukowych i publikowania ich wyników. Wszak IBL od „zawsze” inicjował i prowadził ważne projekty, w którym brali udział przedstawiciele środowiska polonistycznego w kraju i zagranicą.

### **Model funkcjonowania**

Jeżeli założenie centrum jest odpowiedzią na wyraźną potrzebę, to nie da się takiej odpowiedzi udzielić bez zarysowania modelu funkcjonowania takiej jednostki. Innymi słowy, zakładając centrum powinniśmy, po pierwsze, mieć wizję jego miejsca w strukturze, zwłaszcza w relacji do innych podmiotów w ramach instytucji. Po drugie, co równie ważne – należy wypracować realistyczną wizję finansowania działań związanych z samym powołaniem jednostki, jak i jej dalszych prac. Po trzecie, konieczna jest wizja modelu współpracy z informatykami, co jest szczególnie istotne w instytucjach wyłącznie humanistycznych.

Centrum, co wynika z samej nazwy i prezentowanych już wyżej rozważań, ma charakter horyzontalny. Z założenia Centrum nie jest ani pracownią czy katedrą, ani tym bardziej zespołem badawczym, ponieważ powołane jest nie tyle do realizacji konkretnych prac naukowych, ile stanowić ma platformę budowania współpracy między działami i grupami wewnątrz jednostki. CHC miało od początku dość luźną formułę – powołane zarządzeniem Dyrektora, Mikołaja Sokołowskiego, zostało formalnie wpisane do struktury IBL PAN w 2014 roku. Co interesujące, wpisanie CHC do graficznej struktury organizacyjnej stanowiło wyzwanie konceptualne – należało wszak uplasować je jakoś w relacji do istniejących pracowni czy zespołów badawczych, więc umieszczono je w okolicy innych niebadawczych podmiotów jak wydawnictwo, archiwum, biblioteka oraz dział administracyjny. Centrum podlega bezpośrednio Dyrekcji Instytutu.



Oprócz miejsca w strukturze potrzebna jest też lokalizacja fizyczna. W pierwszych miesiącach istnienia CHC korzystało z uprzejmości Pracowni Poetyki Historycznej oraz z sali konferencyjnej im. Adama Mickiewicza. Obecnie Centrum funkcjonuje we własnym pomieszczeniu, które dzieli z Pracownią Komunikacji Literackiej w okresie PRL-u.

Najważniejszą kwestią we wczesnym etapie planowania centrum jest jednakże model finansowania. Możliwości jest tu wiele, bo poszczególne modele w dużej mierze zależą od rozmiaru jednostki, uwarunkowań systemu finansowania nauki, środków własnych etc. W przypadku CHC z czasem został wypracowany hybrydowy model finansowania oparty na kilku komponentach, które zapewniają Centrum stabilność:

- a. Osoby zatrudnione w jednostce stanowią trzon CHC – umożliwia to stabilnie gospodarowanie czasem zespołu i pozwala zatrzymać kluczową kadrę w przypadku przerw w finansowaniu grantowym.
- b. Dotacje celowe na uruchomienie restrukturyzacji IBL PAN a następnie podtrzymanie jej efektów, pozwoliły na rozwijanie projektów niejako w poprzek innych działań Instytutu – uzupełniają je, wzmacniają, budują mosty między nimi. Zdefiniowany z góry budżet pozwala lepiej planować działania.
- c. Finansowanie grantowe stanowi kolejny filar funkcjonowania CHC i od początku o nie aplikujemy. Granty *de facto* w największym stopniu decydują o kierunkach rozwoju Centrum – finansowanie pozwala mocniej rozwijać dane projekty.
- d. Okazjonalne wsparcie instytucjonalne dla projektów między cyklami finansowymi pozwala uniknąć rozproszenia zespołu i wesprzeć bieżące akcje.

Warto dodać, że nie jest to model idealny, ale pozwala on CHC dopasować się do obecnych uwarunkowań finansowania nauki. Swoją rozwój Centrum bezapelacyjnie zawdzięcza dotacjom restrukturyzacyjnym, pozwalającym na dużą swobodę w dysponowaniu środkami i finansowanie działań niekoniecznie służących jednemu wynikowi, jak to ma miejsce w projektach grantowych.

Ostatnim z elementów modelu funkcjonowania Centrum jest wsparcie informatyczne. Zespół IT w IBL PAN zajmuje się wyłącznie siecią informatyczną i witryną Instytutu. Wszelkie projekty cyfrowe prowadzone były dotąd siłami wynajętych firm lub pracowników-hobbystów,

posiadających pewną wiedzę informatyczną pozwalającą na realizację projektu. Ten model *ad hoc* miał wiele wad, począwszy od niestabilności i problemów z trwałością po zakończeniu projektu (np. znikające firmy, problemy z gwarancją), a kończąc na trudnościach z inicjowaniem i wyceną nowych projektów (szukanie firm na własną rękę, brak wsparcia eksperckiego przy planowaniu prac). W pierwszych miesiącach istnienia CHC podjęliśmy próbę stworzenia własnego zespołu informatycznego w IBL PAN, co okazało się jednak niemożliwe ze względu na koszty utrzymania takiej grupy po zakończeniu finansowania oraz na... brak chętnych. Rynek informatyczny w Polsce jest tak nasycony, że nawet wyspecjalizowane ośrodki programistyczne mają problemy z rekrutowaniem nowych pracowników, a co dopiero instytut zajmujący się literaturą. Wypracowaliśmy zatem model mieszany, który opiera się na następujących założeniach:

- Bliska współpraca z wąską grupą instytucji lub podmiotów komercyjnych przy podobnych projektach. Utrzymanie stałych relacji gwarantuje przepływ doświadczeń a także pomoc doraźną oraz bieżące konsultacje. Niekomercyjny charakter współpracy z instytucjami naukowymi pozwala ponadto realizować projekty bezkosztowo – tj. ze środków własnych instytucji.
- Wszystkie projekty muszą być realizowane zgodnie ze standardami panującymi na danym polu, oraz – w miarę możliwości – przy użyciu otwartego oprogramowania (np. Wordpress), co pozwala na utrzymanie podstawowych funkcji systemu bez ponoszenia dodatkowych kosztów (np. aktualizacje).
- Umieszczanie w umowach zapisów dotyczących wsparcia i gwarancji po zakończeniu projektu. W miarę możliwości wspólne z wykonawcą ubieganie się o kontynuację prac, zakładającą konserwację systemu.

Wypracowane zasady współpracy z podmiotami informatycznymi także nie zapewniają pełni bezpieczeństwa – współpraca zawsze może się zakończyć (dotyczy to także zatrudniania informatyków we własnej instytucji). Wydaje się, że kluczowe jest podejmowanie działań zmierzających do wzmocnienia współpracy i zabezpieczenia odpowiedniej dokumentacji na wypadek jej zakończenia.

## Ludzie

„Centra to ludzie” powiada Ramsay i dobrze wie, o czym mówi: „Nie potrafię sobie wyobrazić udanego centrum humanistyki cyfrowej – gdziekolwiek na świecie – które nie zaczęło się od grupy ludzi, [...] oddanych rewolucyjnemu projektowi, rozmawiania ze sobą o wspólnych zainteresowaniach”<sup>24</sup>. Powodzenie i kierunki rozwoju centrum to wypadkowa profilu jednostki oraz zainteresowań osób biorących udział w pracach. Zgodnie z przyjętą formułą CHC, skład osobowy Centrum opiera się głównie na etatowych pracownikach IBL PAN. Ukonstytuowanie się Centrum poprzedziła seria rozmów z osobami zaangażowanymi w dotychczasowe projekty cyfrowe IBL PAN, które wyrażały chęć włączenia się w prace.

Warto podkreślić, że w przypadku podobnych centrów taka kwerenda osobowa wychodzi poza krąg pracowników badawczych, całościowo obejmując wszystkie działy instytucji. Wiąże się to zarówno z potrzebą włączenia w prace osób z doświadczeniem technicznym, jak i swoistą reafirmacją prac dokumentacyjno-edytorskich przez humanistykę cyfrową, kładącą nacisk na publikację danych i materiałów źródłowych. Ponadto, jeśli myślimy o członkach centrum, jako o pewnych mediatorach między światem cyfryzacji a badaczami posługującymi się metodami tradycyjnymi – o czym pisałem już we wprowadzeniu – to dochodzą nam też takie, prozaiczne zadania, jak opieka nad stroną internetową instytucji, proponowanie regulacji związanych z deponowaniem artykułów w repozytorium czy polityką wolnego dostępu.

W działaniach CHC biorą zatem udział przedstawiciele pracowni lub zespołów badawczych, edytorskich i dokumentacyjnych (w tym leksyko-graficznej), Biblioteki IBL PAN; administracji (Archiwum, Zespół ds. Informatycznych i Zarządzania Portalem Internetowym) oraz Działu Obsługi Badań Naukowych. W trakcie prac, w miarę potrzeb, dołączyły kolejne osoby, zasilając głównie zespoły Biuletynu Polonistycznego (BP), Nowej Panoramy Literatury Polskiej (NPLP), Słownika Polszczyzny XVI wieku (SPXVI), Polskiej Bibliografii Literackiej (PBL) oraz repozytorium. W latach 2013–2015 w pracach prowadzonych przez Centrum brało udział

<sup>24</sup> S. Ramsay, *Centers Are People* wystąpienie podczas Digital Humanities Summit w kwietniu 2012. Tekst dostępny online: <http://stephenramsay.us/text/2012/04/25/centers-are-people/>

na różnych zasadach ok. 90 osób, przy czym grupa najbliższych współpracowników wynosi ok. 20 osób<sup>25</sup>. Stały zespół CHC tworzą obecnie w ramach zatrudnienia etatowego: Maciej Maryl (kierownik), Łukasz Bukowiecki (promowanie otwartej nauki i koordynacja zamieszczania publikacji bieżących w repozytorium), Piotr Wciślik (PBL i bazy danych), mgr Mariola Wilczak (redaktor naczelna BP) oraz Aleksandra Wójtowicz (koordynatorka). Przy Centrum afiliowana jest także redakcja NPLP (kierownik: Bartłomiej Szleszyński, członkowie zespołu: Konrad Niciński, Agnieszka Kochańska, Paweł Ryżko) oraz BP (oprócz wspomnianej naczelnej, Olga Zakolska, Przemysław Górecki, Sylwia Pikula). W pracach CHC uczestniczą również doktoranci IBL PAN. Oczywiście mamy tu różne poziomy zaangażowania, od udziału w zebraniach i przygotowywaniu opracowań, przez wkład w realizację poszczególnych projektów po koordynowanie nowych wniosków grantowych.

## Inicjacja

Od czegoś zawsze trzeba zacząć – musi coś być na początku. CHC zostało powołane 10 października 2013 roku zarządzeniem Dyrektora IBL PAN, prof. dr. hab. Mikołaja Sokołowskiego. Uroczysta inauguracja działalności odbyła się podczas konferencji *Teksty kultury uczestnictwa*<sup>26</sup>, organizowanej przez Andrzeja Dąbrówkę, Krzysztofa Gajewskiego, Macieja Maryla i Aleksandrę Wójtowicz jeszcze przed założeniem Centrum. Podczas konferencji zorganizowano panel poświęcony przyszłości humanistyki cyfrowej w Polsce, w którym udział wzięli: Marko Tadić (University of Zagreb, Europejska Fundacja Naukowa), Maciej Eder (Instytut Języka Polskiego PAN, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN), Maciej Piasecki (Politechnika Wrocławska, CLARIN-PL), Jan Rybicki (Uniwersytet Jagielloński, European Association for Digital Humanities) oraz Piotr Wciślik (Open Society Archives at the Central European University, obecnie CHC)<sup>27</sup>. Konferencję poprzedził pierwszy (i jak dotąd zdaje się jedyny) w Warszawie

<sup>25</sup> Pełną, aktualizowaną listę można znaleźć tu: <http://chc.ibl.waw.pl/pl/ludzie/>

<sup>26</sup> Program konferencji: <http://ibl.waw.pl/programteksty-kultury-uczestnictwa.pdf>  
Abstrakty wystąpień: <http://ibl.waw.pl/abstraktyteksty-kultury-uczestnictwa.pdf>

<sup>27</sup> Zapis panelu: <https://www.youtube.com/watch?v=Xcv1QuI5xHQ>

THATCamp, czyli The Humanities and Technology Camp – nieformalne spotkanie o charakterze warsztatowym, poświęcone prezentacji projektów i narzędzi, które odbyło się w warszawskiej Galerii MiTo<sup>28</sup>. W sekcji prezentacji warsztatowych wystąpili: Włodzimierz Bolecki (IBL PAN), Jerzy Tyszkiewicz (Uniwersytet Warszawski), Jan Rybicki, Maciej Eder, oraz Maciej Piasecki. Następujące po tym krótkie prezentacje 12 projektów przybliżyły zebranym różne obszary humanistyki cyfrowej. Powiązanie tych trzech okazji – konferencji, panelu i THATCampu, dodało tej inauguracji wielowymiarowości, akcentując jednocześnie ważną płaszczyznę działalności CHC, jaką jest integracja środowiska humanistów cyfrowych.

Drugim ważnym elementem inicjacyjnym było stworzenie identyfikacji wizualnej. Jest to efekt głębszej refleksji przeprowadzonej w CHC – uznaliśmy, że nasze projekty, oprócz wysokiego poziomu merytorycznego i łatwości użytkowania, powinna cechować ładna szata graficzna. Projekty naukowe nie muszą być brzydkie. Dbłość o warstwę wizualną to jedno z narzędzi dotarcia do szerszej publiczności. Przygotowanie identyfikacji wizualnej CHC powierzyliśmy Ani Światłowskiej, graficzce związanej z Muzeum Warszawy. Na zaproponowaną kreację logotypu składają się znaki @, włącznika oraz kształt spinacza (zob. rys. 1).



Rys. 1. Części składowe logotypu CHC (Ania Światłowska)

Warto dodać – nieco nieskromnie – że cała identyfikacja wizualna CHC (a zatem całościowa propozycja obejmująca także kolorystykę,

<sup>28</sup> Program THATCampu: <http://ibl.waw.pl/thatcampprogram.pdf>

liternictwo i różne warianty logotypów), trafiła do finału konkursu Dobry Wzór 2016, organizowanego przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego<sup>29</sup>. Także projekty CHC mają swoich opiekunów graficznych – grafikę BP projektowała Ania Światłowska, zaś NPLP zajmuje się – jako stały członek zespołu – Paweł Ryzko.

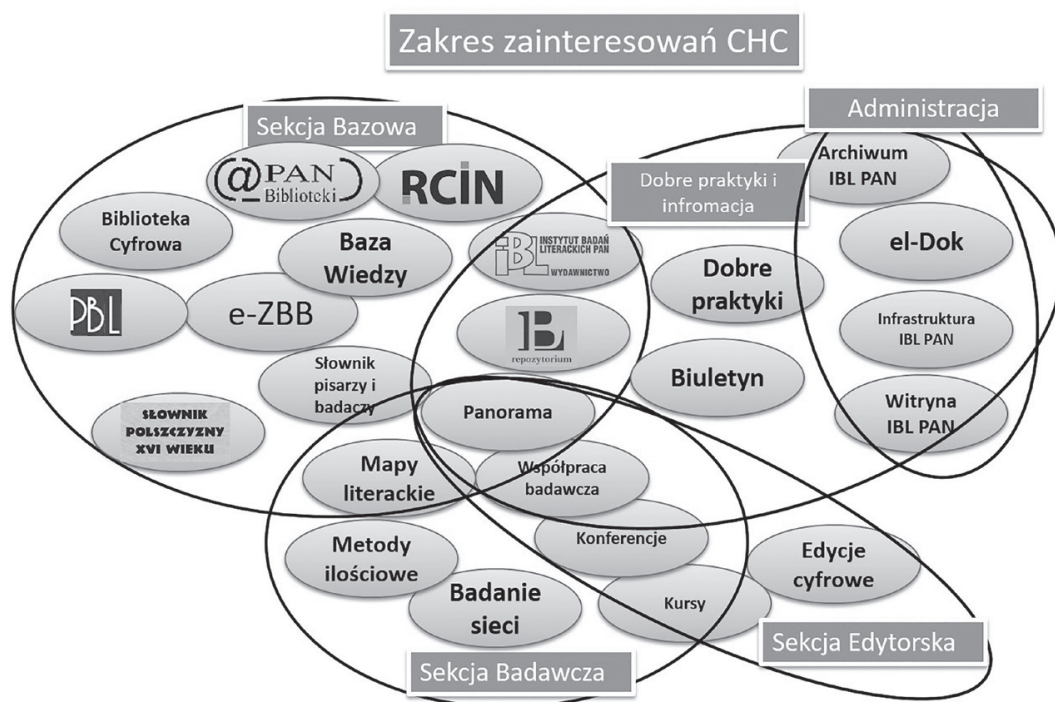
## Inwentaryzacja

Nie tylko problemy filozoficzne miewają postać „nie mogę się rozeznać”. Warunkiem podjęcia sprawnych działań dotyczących całej jednostki jest rozpoznanie sytuacji zastanej, które pozwoli na pełną ocenę potencjału i ustalenie kierunków rozwoju. Proces inwentaryzacyjny miał dwa podstawowe cele: zebrać informacje o projektach i zasobach IBL PAN oraz przekazać tę wiedzę wszystkim członkom CHC.

Inwentaryzację przeprowadzono na następujących polach: bieżące projekty cyfrowe (Słownik pisarzy, e-ZBB – z bibliografią Bara, SPXVI, PBL, biblioteka, repozytoria), projekty zarzucone (Panorama Literatury Polskiej) lub pozostające w fazie koncepcyjnej (BP). Specjalną kwerendą objęto również archiwum IBL PAN i pracownię dokumentacji, żeby zebrać wiedzę o materiałach pozostających w formie papierowej, które można wykorzystać w projektach digitalizacyjnych (na marginesie dodam, że część z tych materiałów udało się od tamtej pory zdigitalizować i wprowadzić do repozytorium IBL PAN). Sporo uwagi poświęcono także kwestiom administracyjnym – ocenie stanu infrastruktury informatycznej, strony internetowej Instytutu oraz obrotu dokumentacją elektroniczną.

Efekty inwentaryzacji prezentowano i omawiano na kolejnych zebraniach CHC, omawiając przy tym relacje między poszczególnymi projektami. Pozwoliło to wstępnie wskazać obszary zainteresowań CHC i kierunki dalszych prac: bazy danych, edycje, badania, dobre praktyki i informacja naukowa, administracja. Tak zakreślone obszary powiązano z poszczególnymi projektami i działaniami – tę wstępną konceptualizację pokazuje rys. 2. Na tej podstawie opracowano następnie pięcioletnią strategię działań CHC.

<sup>29</sup> Całą identyfikację wizualną CHC można obejrzeć tu: <https://www.behance.net/gallery/33046463/Digital-Humanities-Centre>



Rys. 2. Schemat zainteresowań CHC

## Strategia

Efektom opisywanych wyżej spotkań był dokument *e-IBL70. Strategia rozwoju cyfrowego Instytutu Badań Literackich PAN do 2018 roku*<sup>30</sup>, przedstawiony Dyrekcji IBL PAN 17 kwietnia 2014 roku. Strategia składa się z czterech części: *Humanistyka cyfrowa w IBL PAN (dziś)*, *Kierunki działań*, *Projekty* i *Aneks teoretyczny*. Nieprzypadkowo dokument opatrzone mottem z inauguracyjnego orędzia prezydenta Baracka Obamy: „Today I say to you that the challenges we face are real. They are serious and they are many. They will not be met easily or in a short span of time. But know this, America – they will be met”. We wprowadzeniu znajdujemy wy tłumaczenie:

<sup>30</sup> *e-IBL70. Strategia rozwoju cyfrowego Instytutu Badań Literackich PAN do 2018 roku*, wersja 1.1 (17 IV 2014), opr. M. Maryl we współpracy z zespołem Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN (Joanna Andrusiewicz, Paweł Bem, Łukasz Cybulski, Wioletta Lipińska, Krzysztof Opaliński, Jacek Paulinek, Maciej Pieczyński, Martyna Sabała, Marlena Sęczek, Piotr Wciślik, Maciej Wierorzymski, Aleksandra Wójtowicz, Mariola Wilczak, Olga Zakolska).

Z jednej strony mamy przed sobą jednostkę której rozwój cyfrowy przebiegał nierównomiernie, w sposób często nieskoordynowany, paraliżowany trudnościami budżetowymi, uzależniony od doraźnego finansowania pojedynczych projektów. Z drugiej zaś, w IBL PAN od lat powstaje wiele ważnych projektów o charakterze cyfrowym, a zasoby powstałe w efekcie wieloletnich prac badawczych i dokumentacyjnych jeszcze długo stanowiąc będą paliwo dla kolejnych przedsięwzięć digitalnych, które z kolei będą służyć za impuls do tworzenia nowych baz.<sup>31</sup>

Autorzy obrali sobie za cel zaproponowanie kierunku działania IBL PAN na takich obszarach jak wykorzystanie technologii cyfrowych w codziennym funkcjonowaniu jednostki, długofalowa koordynacja projektów cyfrowych oraz pozyskiwanie środków na te projekty<sup>32</sup>.

W ramach strategii wyznaczono następujące priorytety rozwoju cyfrowego IBL PAN:

1. „Uporządkowanie praktyk informatycznych w IBL PAN (wprowadzenie katalogu dobrych praktyk informatycznych, modernizacja infrastruktury w ramach dotacji MNiSW);
2. Utworzenie pionu informatycznego, który pomoże w realizacji projektów (także tych tworzonych we współpracy z innymi jednostkami) i zapewni wsparcie technologiczne w dłuższej perspektywie;
3. Budowa jednej, zintegrowanej bazy dla wszystkich projektów bibliograficznych (Baza Wiedzy);
4. Stworzenie platform ułatwiających publikację wyników badań (rozwój repozytoriów i Panoramy Literatury Polskiej);
5. Stworzenie silnego ośrodka naukowych edycji cyfrowych i realizacja przedsięwzięć edytorskich;
6. Rozwój metod cyfrowych w badaniach literackich oraz badań nad nową kulturą sieci;
7. Nawiązanie i rozwijanie współpracy międzyinstytucjonalnej (także w wymiarze międzynarodowym), która umożliwi CHC udział w programach europejskich”<sup>33</sup>.

Strategia zawierała zatem kluczowe dla rozwoju CHC elementy: uwzględniała specyfikę instytucji (skoncentrowanie się na zasobach

<sup>31</sup> e-IBL70, s. 3.

<sup>32</sup> Tamże, s. 4.

<sup>33</sup> Tamże, s.10.



wiedzy dla literaturoznawstwa), wyznaczyła obszary działania i wskazała kierunki prac z podziałem na poszczególne projekty. Warto też dodać, że część priorytetów została skorygowana w miarę postępu prac – np. zarzucono pomysł tworzenia komórki informatycznej (2), wizja jednej Bazy Wiedzy (3) ustąpiła pomysłowi budowania powiązań między projektami w ramach jednej ontologii danych.

Trzon *Strategii...* stanowi 12 projektów szczegółowo rozpisanych na przeszło 120 stronach. W zamierzeniu są to załączki kolejnych wniosków grantowych zakładających uruchomienie nowych projektów lub wskazanie kierunków rozwoju prac już prowadzonych. Opisy zawierają wiele szczegółowych informacji, podział obowiązków, czasem nawet wstępną wycenę kosztów, co pomogło w składaniu kolejnych aplikacji. Rozpoczęto już wdrażanie ośmiu z nich. Oczywiście plany były bardzo idealistyczne, dość szeroko zakrojone i następnie wielokrotnie korygowane, ale patrząc z perspektywy czterech minionych lat – zaskakująco wiele udało się osiągnąć lub przynajmniej rozpocząć.

## **Implementacja**

Nie ma tu miejsca – ani specjalnie sensu – żeby szczegółowo opisywać wszystkie zrealizowane przez CHC projekty. Zainteresowanych odsyłam do szczegółowego raportu za lata 2013–2015<sup>34</sup>. W tym miejscu zarysuję jedynie skalę wykonanych prac, by pokazać, że nie stanowiły one zamkniętego projektu, tylko miały charakter rozwojowy – i tworzyły podwaliny kolejnych projektów.

## **Centrum koordynacyjne**

Podstawowym zadaniem CHC, przewidzianym we wniosku restrukturyzacyjnym było pełnienie funkcji centrum koordynacyjnego „Polonistyka w internecie” czyli wspieranie różnorodnych działań cyfrowych w ramach Instytutu i poza nim. Można sprowadzić te prace do następujących

<sup>34</sup> *Raport z wykorzystania środków na restrukturyzację*, opr. Maciej Maryl, Aleksandra Wójtowicz i zespół Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN, 2015 (dokument wewnętrzny).

wątków: szkolenia, rozwój nowych kierunków badawczych oraz współpraca międzyinstytucjonalna.

Jednym z głównych celów CHC było podnoszenie kwalifikacji kadry i promowanie metod cyfrowych w środowisku polonistycznym. Dotąd zorganizowano osiem spotkań warsztatowych i wspomnianą konferencję, w których łącznie wzięło udział trzystu uczestników. Warsztaty przybliżały różne metody humanistyki cyfrowej, m.in. stylometrię (Maciej Eder, Jan Rybicki), *Text Encoding Initiative* (James Cummings, Magdalena Turska), wizualizację (Radosław Bomba), narzędzia lingwistyczne CLARIN-PL w praktyce humanistycznej czy zagadnienie cyfrowych map (Leif Isaksen). Ponadto sami członkowie CHC uczestniczyli w licznych warsztatach i szkoleniach w kraju i zagranicą.

W ramach prac centrum koordynacyjnego prowadzone są także przy czynkarskie prace poświęcone wykorzystaniu metod cyfrowych w badaniach literackich. Można tu wymienić następujące obszary: edycje cyfrowe, elektroniczne formy piśmiennictwa, kartografię literacką, ilościowe badanie tekstów literackich, statystyczne analizy danych bibliograficznych oraz prace nad językiem wieszczów.

CHC nawiązało i rozwinęło współpracę międzyinstytucjonalną na gruncie humanistyki cyfrowej. W szczególności dotyczy to partnerstwa technologicznego z Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciovym przy Instytucie Chemii Bioorganicznej PAN (PCSS), zaangażowanym w rozwój PBL i BP. Równolegle rozwijana jest współpraca z Grupą Technologii Językowych G4.19 Politechniki Wrocławskiej, która w ramach prac konsorcjum CLARIN-PL (Common Language Resources & Technology Infrastructure) bierze udział w projektach badawczych CHC poświęconych analizie tekstów multimedialnych, ilościowym badaniom literackim czy mapowaniu relacji przestrzennych w literaturze.

CHC bierze także udział w pracach konsorcjów zajmujących się humanistyką cyfrową. Od momentu powstania brało udział w staraniach na rzecz utworzenia polskiego konsorcjum humanistyki cyfrowej i włączenia go do europejskiej struktury DARIAH (Digital Research Infrastructure for the Arts and Humanities). W 2015 IBL PAN, jako jedyna polska instytucja, był obserwatorem w finansowanej przez Europejską Fundację Naukową sieci NeDIH (Network for Digital Methods in the Arts and Humanities). CHC kieruje obecnie pracami grupy roboczej „Filologia cyfrowa”<sup>35</sup> w ra-

<sup>35</sup> <http://dariah.pl/filologia-cyfrowa/>

mach DARIAH-PL oraz bierze udział w działaniach grup Digital Methods Observatory<sup>36</sup> i Text and Data Analytics<sup>37</sup> w ramach DARIAH-EU.

CHC brało także czynny udział w przeprowadzeniu w polskim środowisku naukowym trzech ankiet dotyczących wykorzystania metod cyfrowych w badaniach naukowych. Krajową ankietę „Humanistyczne projekty cyfrowe w Polsce” przeprowadzono wraz z CW2Z PCSS na potrzeby formującego się konsorcjum DARIAH-PL. Stanowi ona wstępny przegląd polskich inicjatyw na gruncie humanistyki cyfrowej<sup>38</sup>. Na przełomie 2014 i 2015 roku CHC z pomocą PCSS dystrybuowało także polską wersję europejskiej ankiety DARIAH-EU, koordynowanej przez Digital Curation Unit z Athena Research Centre w Grecji, poświęconej wykorzystaniu cyfrowych zasobów, metod i narzędzi w praktyce badawczej humanistów<sup>39</sup>. CHC rozpowszechniało także ankietę dotyczącą projektów cyfrowych, rozpisaną w kwietniu 2015 przez sieć NeDiMAH (Network for Digital Methods in the Arts and Humanities)<sup>40</sup>.

#### a) „Biuletyn Polonistyczny”<sup>41</sup>

Jednym z głównych zadań CHC była reaktywacja „Biuletynu Polonistycznego”, czasopisma wydawanego przez IBL PAN w latach 1958–1991. Podejmowane parokrotnie próby wznowienia BP spaliły na panewce ze względów budżetowych i organizacyjnych.

W ramach prac CHC powołano Redakcję „Biuletynu Polonistycznego”, która opracowała koncepcję działania portalu i unikalny model funkcjonowania, pozwalający utrzymać projekt. Polega on z grubsza na tym, że

<sup>36</sup> [dimpo.dcu.gr](http://dimpo.dcu.gr)

<sup>37</sup> <https://dariah-tda.github.io/>

<sup>38</sup> *Humanistyczne projekty cyfrowe w Polsce (raport z ankiety)*, oprac. M. Werla i M. Maryl, Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe i Instytut Badań Literackich PAN: Poznań–Warszawa 2014, <http://lib.psnc.pl/dlibra/docmetadata?id=655>

<sup>39</sup> Wyniki polskiej próby prezentowałem na konferencji DARIAH-PL (8–9 listopada 2016). Raport europejski dostępny: <https://zenodo.org/record/259522> Zob. także omówienie wyników polskich w: M. Maryl, *Kim są polscy humaniści cyfrowi?*, „Teksty Drugie” 2017 nr 1.

<sup>40</sup> Wizualizacja wyników dostępna tu: <http://andrewcusworth.com/NeDiMAH/methodological-directory.php>

<sup>41</sup> <https://biuletynpolonistyczny.pl/>

wszyscy partnerzy wykonują działania na rzecz projektu w ramach prac własnych, bez zewnętrznego finansowania: Instytut Badań Literackich zapewnia funkcjonowanie portalu od strony redakcyjnej, Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe zajmuje się pracami informatycznymi, zaś instytucje współpracujące dostarczają danych. Wszelkie dodatkowe finansowanie (np. granty) pozyskuje się na potrzeby rozbudowy lub popularyzacji portalu. Portal stanowi zatem „wspólną sprawę” tworzących go instytucji, które we własnym zakresie organizują swój wkład.

Prace nad projektem toczyły się dwutorowo – z jednej strony budowano infrastrukturę informatyczną, z drugiej – pozyskiwano kolejnych redaktorów wprowadzających treści. W tych działaniach niezwykle pomocne okazały się patronujące „Biuletynowi” Komitet Nauk o Literaturze PAN oraz Konferencja Polonistyk Uniwersyteckich, a także Rada „Biuletynu Polonistycznego”, której przewodniczył nieodżałowany Jan Tomasz Pokrzywniak – dzięki jego zaangażowaniu projekt zyskał mocne poparcie środowiska polonistycznego. Informacji do „Biuletynu” dostarcza obecnie 30 instytucji w kraju. Od 2015 roku w ramach współpracy z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Studiów Polonistycznych prowadzone są także działania zmierzające do włączenia polonistyk zagranicznych do „Biuletynu”.

## **b) Nowa Panorama Literatury Polskiej<sup>42</sup>**

Panorama Literatury Polskiej powstała w 2007 jako projekt internetowej encyklopedii literatury polskiej, tworzonej na wzór tradycyjnych kompendiów literaturoznawczych<sup>43</sup>. W ramach projektu realizowanego pod patronatem Senatu RP udało się opracować jedynie hasła dotyczące czworga poetów (Herbert, Miłosz, Różewicz, Szymborska). Losy Panoramy świetnie obrazują trudności podobnych projektów – nie da się zbudować olbrzymiego kompendium wiedzy bez stabilnego, wieloletniego finansowania. Ponadto w ciągu kilku lat zmieniło się także środowisko internetowe – inne portale wypełniły lukę, którą miała zająć Panorama (np. Wikipedia, Culture.pl), ewoluowały także formy przekazu wiedzy.

<sup>42</sup> <http://nplp.pl/>

<sup>43</sup> Por. *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, red. J. Krzyżanowski, Cz. Herbas, A. Hutnikiewicz i in., Warszawa 1985–1987 oraz *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, red. A. Hutnikiewicz i A. Lam, Warszawa 2000–2003.

Koncepcja nowej Panoramy, opracowana wstępnie w ramach CHC, a następnie skorygowana i rozwinięta przez zespół NPLP zakładała po pierwsze przekształcenie jej z portalu encyklopedycznego w nowoczesne narzędzie do publikacji monografii multimedialnych w formie kolekcji. Dodatkowo oznaczało to odejście od koncepcji syntezy na rzecz swoistego kolażu mniejszych, powiązanych ze sobą opracowań, które z czasem będą się składać na obraz literatury polskiej. Jest to także model możliwy do zrealizowania w obecnym systemie finansowania nauki, który preferuje krótkie projekty monograficzne<sup>44</sup>.

Po wypracowaniu koncepcji merytorycznej pojawił się problem informatyczny: jak przy stosunkowo małych środkach opracować portal zaprojektowany w taki sposób, by dało się go rozwijać także bezkosztowo. Uznano za konieczne skorzystanie z otwartych rozwiązań, które nie wiążą nas z żadnym wykonawcą lub płatnym systemem. Pierwotnie zakładano wykorzystanie systemu Omeka<sup>45</sup>, dość popularnego wśród twórców kolekcji cyfrowej. Wstępna analiza wykazała jednak jego niską przydatność dla celów NPLP i wybrano Wordpressa, do którego zaprojektowano specjalistyczne dodatki. Stroną informatyczną serwisu zajęli się Krzysztof Goliński i Maciej Kalczyński.

W Panoramie widoczne są obecnie trzy kolekcje (*PrusPlus*, *Atlas Polskiego Romantyzmu* i *Przestrzenie Henryka Sienkiewicza*), przy czym trwają prace nad kolejnymi, realizowanymi w ramach projektów grantowych. NPLP stała się istotnym miejscem publikacji wyników badań.

### c) Polska Bibliografia Literacka

Polska Bibliografia Literacka istnieje w formie cyfrowej od 2001 roku. W wyniku zaszłości budżetowych PBL ma obecnie blisko 15-letnie opóźnienie i przestarzały system informatyczny, utrudniający korzystanie z bazy i blokujący jej rozwój<sup>46</sup>. Prace nad koncepcją modernizacji PBL rozpoczęły

<sup>44</sup> Swoiste *credo* projektu można znaleźć w tekście: B. Szleszyński, K. Niciński, A. Kochańska, *Jak przekazywać naukową wiedzę w Internecie. (Na marginesach kolekcji „PrusPlus” w Nowej Panoramie Literatury Polskiej)*, „Napis”, seria XXI, 2015.

<sup>45</sup> Omeka.org

<sup>46</sup> Por. M. Maryl, P. Wciślik, „Remediations of Polish Literary Bibliography: Towards a Lossless and Sustainable Retro-Conversion Model for Bibliographical Data”

się jeszcze przed powołaniem CHC i znalazły wyraz w projekcie *Polska Bibliografia Literacka – laboratorium wiedzy o współczesnej kulturze polskiej*, którego założenia opracowała grupka młodych badaczy i informatyków (Adam Dudczak, Maciej Maryl, Piotr Wciślik, Marcin Werla). Projekt złożono w lipcu 2013 roku do konkursu NPRH i jest realizowany w okrojonej formie od marca 2015. Zasadniczą zmianą w myśleniu o PBL jest uczynienie z niej nie tylko źródła bibliograficznego, lecz także narzędzia badawczego do prac nad powojenną historią literatury i kultury polskiej.

Wsparcie dla PBL ze strony CHC pozwoliło zmodernizować Pracownię oraz wyznaczyć długofalową strategię, która będzie realizowana w kolejnych latach. Cele skodyfikowano ostatnio w *Strategii rozwoju Pracowni Bibliografii Bieżącej*, przyjętej przez Dyрекcję i prezydium Rady Naukowej IBL PAN<sup>47</sup>. Strategia zakłada rozwijanie PBL w ramach projektów grantowych i wzbogacanie jej o nowe kolekcje, przy czym prace bieżące mają się koncentrować na uzupełnianiu i wzbogacaniu istniejących zapisów. Główne cele zakładają nadrobienie opóźnienia, uzupełnienie bazy o zdigitalizowane roczniki i bibliografie poboczne (drugi obieg, II wojna światowa). Ponadto, we współpracy z Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym, powstaje nowy system informatyczny, który pozwoli nie tylko na łatwe wyszukiwanie pozycji bibliograficznych ale także na prowadzenie badań statystycznych na zebranych danych.

#### **d) Słownik Polszczyzny XVI wieku**

Słownik Polszczyzny XVI wieku, jeden z najstarszych projektów dokumentacyjnych IBL PAN (od 1949) i jedyny projekt leksykograficzny Instytutu, funkcjonuje w formie internetowej od 2010 roku. Internetowy słownik jest bardzo nowoczesny – zawiera zapisy w formacie XML opisane za pomocą identyfikatorów TEI (Text Encoding Initiative). W ramach grantów zespół kontynuuje obecnie opracowywanie kolejnych haseł i rozszerzanie korpusu źródeł. Wszystkie nowe hasła wprowadzane są od razu do

W Digital humanities 2016: Conference Abstracts. Jagiellonian University & Pedagogical University, pp. 621–623, <http://dh2016.adho.org/abstracts/293>.

<sup>47</sup> *Strategia rozwoju Pracowni Bibliografii Bieżącej Instytutu Badań Literackich PAN w Poznaniu na lata 2017–2030*, opr. T. Umerle i M. Maryl przy udziale zespołu PBB pod kierownictwem B. Domosławskiej. Poznań–Warszawa, 19 września 2016.

słownika internetowego, który jest niestety niekompletny, gdyż większość haseł pozostaje w rocznikach dostępnych wyłącznie w formie papierowej.

Prosta digitalizacja z OCR nie daje pożądanych rezultatów – konieczne jest ręczne wprowadzanie haseł. Zeskanowany i wstępnie rozpoznany tekst podzielony na artykuły hasłowe zostaje zaimportowany do specjalnie skonstruowanego edytora, w którym porównuje się go z oryginałem. W latach 2014–2015 przeprowadzono digitalizację haseł od A do Jużyna (tomy I–IX). W roku 2016 planuje się wprowadzenie kolejnych tomów do bazy. Kompletność słownika jest warunkiem jego dalszego rozwoju, w tym także współpracy z innymi polskimi słownikami historycznymi (pierwsze rozmowy rozpoczęto w ramach prac konsorcjum DARIAH-PL).

### **e) Repozytorium i biblioteka**

Prace repozytoryjno-biblioteczne koncentrują się na wspieraniu pracowników IBL PAN w sprawach związanych z deponowaniem artykułów i książek ich autorstwa w repozytorium Instytutu oraz popularyzacją otwartej nauki. W IBL PAN działają dwa repozytoria jako autonomiczne kolekcje w ramach Repozytorium Cyfrowego Instytutów Naukowych (RCIN) – traktowanego jako podstawowe repozytorium instytucjonalne – oraz Centrum Otwartej Nauki (ceON) – repozytorium dodatkowe. Celem tych działań była nie tylko popularyzacja wyników badań prowadzonych w IBL PAN, lecz także zagwarantowanie pracownikom łatwego dostępu do wyników badań prowadzonych w jednostce.

Prace Centrum Humanistyki Cyfrowej skoncentrowały się przede wszystkim na uporządkowaniu sytuacji zastanej: opracowaniu reguł postępowania, regulaminów, materiałów, dokumentów i ścieżek komunikacji między różnymi komórkami Instytutu. Chodziło o to, by proces przekazywania materiałów do repozytorium był możliwie najprostszy i „bezbolesny”. Ponadto przygotowano i wdrożono aktywowanie systemu numeracji DOI (Digital Object Identifier) dla publikacji IBL PAN. Sekretarz repozytorium, Łukasz Bukowiecki, odpowiadał za przygotowanie odpowiednich dokumentów oraz organizację konsultacji i szkoleń z prawa autorskiego dla naukowców. Rozpoczęto także archiwizację czasopism wydawanych przez Instytut: „Teksty Drugie”, „Pamiętnik Literacki”, „Napis”.

Choć dzięki podjętym wysiłkom udało się znacząco zwiększyć liczbę publikacji pracowników IBL PAN dostępnych online w formule *Open*

*Access*, to jednak nie udało się uzyskać masowego napływu użytkowników. Wydaje się, że wprowadzenie obowiązku deponowania prac w repozytorium jest jedynym sposobem pozwalającym na pozyskiwanie tych materiałów.

## Trwałość

Pisząc o trwałości<sup>48</sup> cyfrowych projektów humanistycznych, Jerome McGann zauważa, że w tradycyjnej humanistyce gwarantuje ją interakcja czterech typów podmiotów: badaczy, wydawnictw, bibliotek i instytucji finansujących<sup>49</sup>. Trwałość cyfrowych projektów humanistycznych to kwestia bardzo złożona, obejmująca także zagadnienia fizycznej infrastruktury, dostępu do zasobów i mechanizmów ich rozwijania<sup>50</sup>. W przeciwieństwie do publikacji drukowanych, które stanowią wytwór skończony – choć można je oczywiście wznowić lub poprawić – projekty cyfrowe najczęściej powstają etapami i ich systemy informatyczne muszą być stale aktualizowane i serwisowane, by utrzymać dostęp do wytworzonych treści. Jennifer Edmond, koordynatorka dużego projektu historyczno-archiwistycznego CENDARI (Collaborative European Digital Archival Research Infrastructure), tak podsumowuje swoje doświadczenia:

Projekt badawczy w humanistyce cyfrowej zmagają się ze swą śmiertelnością: wobec braku dotacji na utrzymanie projektu oraz jasnych ścieżek deponowania działających narzędzi, interfejsów czy (w wielu przypadkach) obiektów, dostępność wyników cyfrowego projektu po zakończeniu finansowania jest często kwestią problematyczną; jak na ironię, jest to także moment, w którym owe projekty są wreszcie ukończone, a ich system informatyczny wolny od błędów i udokumentowany.<sup>51</sup>

<sup>48</sup> Z braku lepszego odpowiednika korzystam z wyrazu „trwałość” na oddanie angielskiego *sustainability*, który ma do tego konotacje ze stabilnością i podtrzymywaniem.

<sup>49</sup> J. McGann, *Sustainability: The Elephant in the Room*, [w:] *Online Humanities Scholarship. The Shape of Things to Come*, ed. J. McGann, Houston 2010, s. 6.

<sup>50</sup> Por. raport European Science Foundation Research Infrastructures in the Digital Humanities, September 2011, [http://www.esf.org/fileadmin/Public\\_documents/Publications/spb42\\_RI\\_DigitalHumanities.pdf](http://www.esf.org/fileadmin/Public_documents/Publications/spb42_RI_DigitalHumanities.pdf) (dostęp: 7.04.2014).

<sup>51</sup> J. Edmond. *CENDARI's Grand Challenges: Building, Contextualising and Sustaining a New Knowledge Infrastructure*, „Journal Of Humanities & Arts Computing: A Journal Of Digital Humanities” 2013, no 1/2, s. 68.



Problematyka trwałości projektów i ich wyników powinna być obecna na każdym etapie prac. W ramach CHC wypracowaliśmy następujące elementy mające zapewnić trwałość:

a) **Standardy.** Tam, gdzie to możliwe, wszystkie realizowane prace opieramy na standardowych rozwiązaniach – dotyczy to zarówno formatów danych jak i rozwiązań informatycznych. Pozwala to łatwiej aktualizować platformy informatyczne (jeśli oparte są na otwartych systemach) czy zlecać ew. poprawki lub rozbudowę innym wykonawcom. Utrzymanie standardowej formy danych pozwala także na ich ewentualny transfer do innego systemu lub scalenie z innymi danymi.

b) **Deponowanie i *backup*.** Wszystkie efekty prac badawczych – zarówno artykuły jak i dane – staramy się deponować w otwartych, zaufanych repozytoriach, gwarantujących długotrwałe przechowywanie treści. Materiały dostępne wyłącznie na stronie internetowej lub w systemie informatycznym mogą zawsze „zniknąć” w wyniku błędu systemu, awarii serwera, etc. Pracujemy także nad rozwiązaniem do cyklicznego zapisywania kopii bezpieczeństwa wszystkich projektów cyfrowych Instytutu na dyskach zewnętrznym.

c) **Dywersyfikacja finansowania.** Kluczowym czynnikiem trwałości jest oczywiście finansowanie. Stabilność na tym polu gwarantuje model finansowania, zakładający wsparcie ze strony Instytutu i ubieganie się o środki z różnych źródeł. Model ten sprawdza się, CHC zrealizowało (bądź realizuje obecnie) trzy granty NPRH, jeden grant NCN, grant infrastrukturalny MNiSW, projekt współpracy zagranicznej finansowany przez PAN, dwa zlecenia Instytutu Książki i jedno Departamentu Mecepatu Państwa MKiDN. W 2016 uzyskano dodatkowo środki z MNiSW na podtrzymanie efektów restrukturyzacji, które pozwolą rozwinąć kluczowe projekty opisywane wyżej.

## Konkluzje i dobre rady

Jan Christoph Meister, filolog cyfrowy na uniwersytecie w Hamburgu, tak formułuje dziesięć kluczowych (*mission-critical*) zadań dla takich centrów<sup>52</sup>:

<sup>52</sup> J. Ch. Meister, *The raison d'être of Digital Humanities Centres: advocates, stakeholders and opponents*, wystąpienie podczas konferencji *Digital Humanities Centres*:

1. Skupić się na pojedynczych badaczach jako głównych beneficjentach (*stakeholders*) działalności centrum.
2. Zrozumieć różne interesy beneficjentów.
3. Zdefiniować misję centrum w kategoriach epistemologicznych (jeżeli nie chcecie by traktowano je wyłącznie jako dział usług).
4. Zidentyfikować i jasno komunikować obszary kompetencji (współpracować z innymi centrami posiadającymi kompetencje na innych polach).
5. Uważnie analizować kontekst strategiczny.
6. Pomagać wspierającym we wspieraniu waszej sprawy (*Help advocates to advocate your cause*).
7. Przyciągać beneficjentów spoza kontekstu akademickiego.
8. Zajmować się analizą ryzyka w czasie, gdy sprawy mają się dobrze.
9. Organizować się i budować relacje (*Organize and network*).
10. Odgrywać rolę w budowie instytucji humanistyki cyfrowej.

W ramach konkluzji pozwolę sobie zaproponować w kontekście tej listy, swoistych dziesięciu przykazań humanistyki cyfrowej Meistera, cztery filary kluczowe dla budowy i pierwszej fazy rozwoju centrum:

**Mocne wsparcie instytucji.** Większość działań centrum w pierwszym okresie dotyczy rekonfigurowania istniejących struktur, relacji i praktyk instytucjonalnych. Konsekwentne i jasno wyrażone poparcie kierownictwa instytucji pozwala w pełni zrealizować ten proces.

**Potencjał poszczególnych członków i liderów zadań.** Wszystkie zadania wymagają zaangażowania członków centrum. Już na wczesnym etapie należy przewidzieć, kto zaangażuje się w dane prace, by uniknąć sytuacji, w której wszyscy są zaangażowani we wszystko. Z niektórych zadań trzeba zrezygnować, jeśli nie znajdzie się odpowiedni personel.

**Współpraca międzyinstytucjonalna.** Od samego początku należy rozwijać współpracę międzyinstytucjonalną, by zwiększać kompetencje zespołu we wspólnych przedsięwzięciach, dzielić się zdobytą wiedzą i wykorzystywać doświadczenie innych, co pozwoli uniknąć wyważania otwartych drzwi.

*Experiences and Perspectives*, Uniwersytet Warszawski, 8–9.12.2016. Propozycję przedstawiam na podstawie slajdu z wystąpienia dostępnego także tu: <https://twitter.com/maciejmaryl/status/806809278786871296>. Całe wystąpienie można obejrzeć tu: <https://youtu.be/Ww34nB-hOsQ>.

**Stabilne finansowanie.** Choć o finansowaniu i modelu działania CHC dużo już było mowy, warto też wspomnieć o takich zagrożeniach jak nadmiar (tak!) finansowania, wywołany swoistą *grantozą* – chorobą naszego wieku, przejawiającą się aplikowaniem wszędzie, gdzie popadnie, żeby przynajmniej w części konkursów udało się zdobyć finansowanie. Czynniki ujemne polegają na tym, że olbrzymi wysiłek zostaje włożony w przygotowanie (nie zawsze zwycięskich) wniosków, a zbyt duża liczba realizowanych projektów może zdestabilizować zespół i skutecznie odciągnąć od innych zadań. Jedyną chyba skuteczną metodą na uniknięcie tego zjawiska jest stabilne, niegrantowe finansowanie centrum w trybie dotacji, które – jak zdaje się pokazywać przykład CHC – daje bardzo dobre efekty. Podstawowe prace centrum nie są bowiem projektami grantowymi, tylko stanowią szeroko zakrojoną bazę dla takowych.

cdn